

Biuro Komisarjatu II P. P. solidaryzując się ze służbą zewnętrzną, poświęca godziny poza-biurowe Instytucji Wojskowej.

Następują podpisy wszystkich funkcjonariuszów.

Zamieszczając powyższą odezwę zaznaczamy zarazem, że z okazji imienin komisarza funkcjonariusze tegoż komisarjatu zebrałi mk. 3800 i wręczając tę sumę prosili o złożeniu jej do dyspozycji generała Hallera na rzecz tworzącej się armii ochotniczej.

Na odezwę Sekcji Matek Chrzestnych przy ul. Mazowieckiej Nr. 9, zamieszczoną w „Kurierze Warszawskim” zainicjował insp. Wróblewski w Wydziale III Wyszczolenia zbiorke bieleziny, odzieży i obuwia dla żołnierzy.

Za przykładem p. Wróblewskiego ofiarowali na ten cel wszyscy urzędnicy wydziału i uczniowie szkoły nieco garderoby.

Byłoby pożądanem by tę myśl zbiórki w naturze podjęły wszystkie wydziały komendy głównej tudzież komendy okręgowe w stolicy i na prowincji.

W poczuciu obowiązku wobec Ojczyzny członkowie, pracownicy redakcji i administracji „Gazety Pol. Państwowej” obłożyli się podatkiem 10 proc. od pobieranych pensji miesięcznych na rzecz funduszu Obrony Państwa na ogólną sumę mr. 5270.

Z powyżej przytoczonych głosów prasy i odezw, jak również nadchodzących z różnych stron wiadomości, widzimy, że stanowisko głównej komendy policji państwowej, zostało zajęte na podstawie głębokiej rozważki, po zaznajomieniu się z potrzebami kraju i opinią społeczeństwa. Zrozumienie zaś tego stanowiska

przez ogół policji świadczy o jej rozsądnem pojmowaniu obowiązków.

Wzwanie.

Ministerjum do spraw wojskowych, opublikowało odezwę, która wzywa fabrykantów wszelkiego rodzaju przyborów dla wojska, nie wyłączając broni palnej i siecznej, o składanie swoich adresów, w celu otrzymania zamówień.

Policja, która z obowiązku służby zna zakłady przemysłowe, fabryczne, oraz warsztaty położone w swoich dzielnicach i obchodach, powinna ułatwić zadanie władzy ministerjalnej. Niech co najprędzej sformuje te spisy i złoży w swoich komendach dla przesłania pod właściwym adresem.

Tym sposobem sprawa zorganizowania niesłuchanie pilnych zamówień dla armji, znacznie będzie przyspieszona.

STRAŻ OBYWATELSKA.

W dniu 13 b. m. odbyło się w ministerjum spraw wewnętrznych, pod przewodnictwem kierownika ministerjum spraw wewnętrznych, p. Kuczyńskiego, posiedzenie w sprawie zorganizowania straży obywatelskiej dla współdziałania z władzami administracyjno-policyjnymi, pod ich nadzorem i kierownictwem, w zakresie ochrony bezpieczeństwa, spokoju i ładu w państwie.

Konieczność utworzenia organizacji powyższej, jak również skupienia się w niej wszystkich obywateli, rozumiejących konieczność utrzymania ładu w kraju, a nie mogących stanąć w danej chwili w szeregach armji, uzasadniał szef sekcji bezpieczeństwa, p. St. Urbanowicz.

W wyniku obrad, kierownik ministerjum spraw wewnętrznych akceptował złożony projekt statutu straży obywatelskiej.

Na stanowisko komendanta straży obywatelskiej został powołany podprokurator sądu najwyższego, p. Stanisław Popowski, komendant b. straży obywatelskiej m. Warszawy.

Do spraw, związanych z organizacją i działaniem straży obywatelskiej, została powołana w ministerjum spraw wewnętrznych ściślejsza komisja pod przewodnictwem wiceministra, dr. Dunikowskiego, złożona z pp. Popowskiego, Urbanowicza, Borzęckiego, zastępcy głównego komendanta policji, Broszkiewicza oraz Krzyskiego.

Statut straży obywatelskiej:

Art. 1. W celu niesienia pomocy organom bezpieczeństwa publicznego w zakresie ochrony bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego, tworzy się na terenie b. zaboru rosyjskiego aż do odwołania „Straż obywatelska”, działająca pod kierownictwem i nadzorem władz administracyjno-policyjnych.

Art. 2. Organizacja „Straży obywatelskiej”

konstrukcyjnie jest ściśle przystosowana do organizacji policji państwowej.

Na czele stoi główny komendant „Straży obywatelskiej”, mianowany przez ministra spraw wewnętrznych oraz wojewódzcy komendanci „S. O.”, mianowani przez wojewodów. W stołecznym mieście Warszawie, przez ministra spraw wewnętrznych w porozumieniu z głównym komendantem „Straży Obywatelskiej”. Komendantów powiatowych „S. O.” mianuje na wniosek starszy wojewoda w porozumieniu z komendantem wojewódzkim „S. O.”.

Na stanowisko kierownicze „S. O.” w powiecie powołuje starosta członków „Straży obywatelskiej” na wniosek komendanta powiatowego „S. O.”.

Starosta winien co do proponowanych kandydatów porozumieć się z reprezentacją samorządu powiatowego.

Art. 3. Zakres działania komendanta głównego „S. O.” odpowiada w stosunku do podwładnych mu członków „S. O.” zakresowi działania gł. kom. P. P.

W szczególności wydaje rozkazy i regulaminy służbowe w porozumieniu z główną komendą policji państwowej.

Wszelkie regulaminy, zawierające postanowienia zasadnicze, winny być zatwierdzone przez ministra spraw wewnętrznych.

Art. 4. „Straż obywatelska” tworzy się z dobrowolnego werbunku. W tym celu powstają komitety werbunkowe.

Członkiem „Straży obywatelskiej” może być każdy polak nieskazitelny, znający język polski w słowie i piśmie oraz posiadający umiejętność liczenia, wolny od służby wojskowej, w wieku od lat 16, który podpisze deklarację, obowiązującą do bezwzględnej wobec przeło-

żonych posłuszeństwa pod rygorem wykluczenia ze „Straży obywatelskiej”.

O przyjęciu w skład członków „Straży obywatelskiej” decydują komendanci powiatowi „S. O.” a w Warszawie i miastach stanowiących odrębną jednostkę administracyjną komendanci miejscy „S. O.” za pisemną poręką przynajmniej 3-ch członków „S. O.”

Art. 5. Członkowie „Straży obywatelskiej” obowiązani są wobec swych przełożonych do wojskowego posłuszeństwa pod rygorem wykluczenia z „S. O.”

Za wykroczenia służbowe stosowane będą do członków „S. O.” przepisy dyscyplinarne dla P. P. z tem, że jako dyscyplinarne stosują się napomnienia, nagana i wydalenie.

Art. 6. „S. O.” jest w zasadzie organizacją uzbrojoną i noszącą specjalne oznaki. Służbę taką pełni honorowo, na cele zaś administracyjno-gospodarcze czerpie fundusze z zapomóg rządowych, samorządowych oraz ofiarności publicznej.

Art. 7. Bliższe szczegóły organizacyjne określa regulaminy, wydane przez komendanta głównego „S. O.” w myśl art. 3.

Sekcja Bezp. M. S. W. w ciągu dni ostatnich otrzymała liczne zgłoszenia pragnących wstąpić do S. O. Jedni z pierwszych zgłosili się pp. Ludwik Heller, organizator St. Ob. we Lwowie, która chlubnie zapisała się w dziejach obrony tego miasta, Karso-Siedlewski w imieniu St. „Rozwój”, Szymański z Krakowa i wielu innych.

Wielkopolska również przedsięwzięła organizację S. O., która częściowo uzupełni policję, a częściowo zastąpi garnizony wojskowe.

W Małopolsce organizacja S. O., przetrwała i działa po dzień dzisiejszy.

NA POSTERUNKU.

W artykule pod tytułem „Policjant rozsądnikiem kultury”, zamieszczonym w Nr. 26 naszego pisma, p. Józef Bek wykazał dążność kierowniczych sfer policji państwowej, zmierzającą do uczynienia z policjanta czynnika rozwoju kultury, zwłaszcza administracyjno-państwowej.

Zdaniem p. Beka, opartem na logicznym rozumowaniu, obok księdza i nauczyciela, do roli tej nadaje się przede wszystkim policjant. On powinien wytlómaczyć zapóźnionemu w rozwoju kulturalnym mieszkańcowi prowincji, a zwłaszcza wsi, co wolno, czego nie wolno i dlaczego nie wolno. Co należy, a czego nie należy czynić i dlaczego nie należy.

Na to jednak, aby policjant mógł spełnić tak pożyteczne zadanie, trzeba przede wszystkim, aby sam pojął jego znaczenie, aby zrozumiał to, co ma krzewić. Trzeba więc, aby przede wszystkim stanął sam na pewnym poziomie. Droga do tego jest tylko jedna: odpowiednio wykształcić, odpowiednio posunąć w rozwoju kulturalnym samego policjanta, który jak dotąd, rekrutowany z pośród ludu, zachował w dużym stopniu jego uprzedzenia, a niejednokrotnie i ciemnotę, tę straszną spuściznę po ciemnych-cach-najeźdźcach.

Warunki, w jakich istniejemy, nie pozwalają na stworzenie tylu szkół policyjnych, aby wszyscy policjanci do nich od razu uczęszczać mogli, ani na zorganizowanie tak licznych kadrów policji, aby wszyscy uczący się mogli być przez innych

zastąpieni na swych placówkach. Pozostaje więc tylko droga samokształcenia za pomocą odpowiednich wydawnictw.

Komenda Główna Policji, pragnąc iść jaknajdalej w tym kierunku, powierzyła na początek naszej redakcji wydawanie specjalnego dodatku dla posterunkowych i niższych stopni policyjnych. Dodatek ten wychodzić będzie w postaci tygodnika przy „Gazecie Policji Państwowej”, będzie stanowił niejako jej integralną całość, będzie jednakże mógł być prenumerowany razem z Gazetą, lub też oddzielnie.

Zadaniem jego będzie kształcenie policjanta przez dostarczanie mu w krótkich wykładach wszystkich wiadomości z dziedziny prawa, administracji, higieny, spostrzegawczości, logiki i t. p. Będzie więc pismem, z którego korzyść czerpać będą mogli nie tylko policjanci, lecz wogóle mniej oświecone warstwy ludu.

Rozumiejąc doskonale ważność powierzonego nam zadania, wyteżymy wszystkie siły, aby mu sprostać. Przystępujemy zaś do pracy z ufnością, licząc na przyrzeczone współpracownictwo: Józefa Beka, d-ra A. Brzega, prof. Włodzimierza Dzwonkowskiego, Kazimierza Erenberga, d-ra Gustawa Groegera, Ludwika Kulczyckiego, Wacława Makowskiego, Kornelia Makuszyńskiego, prof. Henryka Radziszewskiego, Franciszka Reinsteina, Jadwigi Rzepeckiej, Stanisława Sedlaczka, Władysława Świrskiego, d-ra Wyganowskiego, Tadeusza Zylbera i innych.

REDAKCJA.